



Warszawa, dnia 10 sierpnia 2011r.

PG VIII TK 68/11

(K 24/11)

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

KANCELARIA

11.08.2011

W związku z wnioskiem Grupy senatorów Senatu RP o zbadanie zgodności art. 6 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726) w zakresie, w jakim, z powodu uzyskiwania przez emeryta przychodu z tytułu zatrudnienia kontynuowanego po nabyciu prawa do emerytury bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy, skutkuje zawieszeniem prawa do emerytury również wobec emerytów, którzy nabyli prawo do emerytury na mocy wcześniejszych przepisów, bez konieczności rozwiązywania stosunku pracy, jest niezgodny z art. 2, art. 21, art. 64 Konstytucji RP oraz art. 1 Protokołu Dodatkowego Nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1995 r. Nr 36, poz. 175 ze zm.)

- na podstawie art. 27 pkt 5 w zw. z art. 33 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) -

przedstawiam następujące stanowisko:

art. 6 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726), w zakresie, w jakim przewiduje zastosowanie, dodanego do ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń

Spółecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), art. 103a do emerytów, którzy przed dniem 1 stycznia 2011 r. nabyli, ustalone przed tym dniem decyzją organu rentowego, prawo do emerytury i do dnia 30 września 2011 r. będą pobierali emeryturę z jednoczesnym uzyskiwaniem przychodu z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego świadczyli pracę bezpośrednio przed uzyskaniem wymienionej decyzji, jest zgodny z art. 2, art. 21 ust. 1 i art. 64 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 1 Protokołu Dodatkowego Nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1995 r. Nr 35, poz. 175 ze zm.).

Uzasadnienie

W powołanym wniosku Grupa senatorów Senatu RP zakwestionowała konstytucyjność oraz zgodność z normami prawa międzynarodowego art. 6 ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw, zwanej dalej ustawą nowelizującą, w zakresie, w jakim wprowadzone tym przepisem rozwiązanie ma zastosowanie do emerytów, którzy pobierają emeryturę na podstawie poprzednio obowiązujących przepisów - bez konieczności rozwiązania dotychczasowego stosunku pracy.

Zarzuty sformułowane pod adresem kwestionowanego przepisu oparte zostały na następującej argumentacji.

Ustawą z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych, która weszła w życie z dniem 8 stycznia 2009 r., w art. 103 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zwanej dalej ustawą emerytalną, został skreślony ust. 2a. Przepis art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej uzależniał nabycie prawa do emerytury od uprzedniego rozwiązania stosunku pracy łączącego beneficjenta z pracodawcą, na rzecz którego świadczył on pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury.

Uchylając ten przepis w 2009 r., ustawodawca stworzył w ten sposób dla osób przechodzących na emeryturę sytuację korzystniejszą, w porównaniu do poprzedniego stanu prawnego. Mogły one bowiem pobierać emeryturę z jednoczesnym kontynuowaniem dotychczasowego zatrudnienia.

Ponowne wprowadzenie do ustawy emerytalnej regulacji, uzależniającej uzyskanie emerytury od uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego ubiegający się o to świadczenie wykonywał pracę bezpośrednio przed nabyciem prawa do emerytury (tj. art. 103a), i zastosowanie tego nowego rozwiązania do tych emerytów, którzy skorzystali z wcześniejszej możliwości uzyskania prawa do emerytury bez konieczności uprzedniego rozwiązania stosunku pracy, zdaniem Grupy senatorów, narusza ogólną zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz, wywodzone z art. 2 Konstytucji, zasady szczegółowe, tj. zasadę niedziałania prawa wstecz oraz zasadę ochrony praw nabytych.

Zasada *lex retro non agit*, w ocenie Wnioskodawców, została naruszona przez art. 6 ustawy nowelizującej w oczywisty sposób, gdyż art. 103a ustawy emerytalnej ma zastosowanie do zdarzeń powstałych przed dniem wejścia w życie tego przepisu. Wraz z wejściem w życie art. 103a ustawy emerytalnej zostanie bowiem zawieszona prawo do emerytury przysługujące wszystkim tym osobom, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 r. i nie rozwiążą stosunku pracy łączącego je z pracodawcą, na rzecz którego świadczyły pracę bezpośrednio przed nabyciem prawa do tego świadczenia. Grupa senatorów podkreśla, że, mimo iż w poprzednio obowiązującym stanie prawnym nabycie prawa do emerytury nie było uzależnione od spełnienia wymagania rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą, to ustawodawca nie przewidział żadnego przepisu wyłączającego stosowanie art. 103a ustawy emerytalnej w stosunku do osób, które uzyskały emeryturę przed dniem 1 stycznia 2011 r. i kontynuują dotychczasowe zatrudnienie. Nowa regulacja art. 103a ustawy emerytalnej zatem w jednoznacznie negatywny

sposób wpłynie na sytuację tych emerytów, gdyż zmuszeni oni będą albo do rozwiązania stosunku pracy, albo pozbawieni zostaną prawa do emerytury, poprzez jej zawieszenie, jeśli zdecydują się na dalsze świadczenie pracy.

Zdaniem Grupy senatorów, zakwestionowany przepis ustawy nowelizującej jest również, w oczywisty sposób, niezgodny z zasadą ochrony praw nabytych.

Naruszenie tej zasady, w ocenie Wnioskodawców, wyraża się w tym, że ustawodawca pozbawił prawa wykonywania zatrudnienia z jednoczesnym pobieraniem emerytury te osoby, które prawo to nabyły przed dniem wejścia w życie art. 103a ustawy emerytalnej.

Wnioskodawcy podnoszą, że prawa tego omawiana grupa emerytów została pozbawiona z mocą wsteczną, albowiem ustawodawca nakazał ustawą nowelizującą „bądź zawieszenie wypłaty świadczenia emerytalnego, przyznanego im skutecznie pod rządami regulacji obowiązujących po dniu 8 stycznia 2009 r., bądź też wymagając by zrezygnowali z pracy, choć przecież państwo uznało uprzednio, że nie ma przeszkód, by w momencie nabywania prawa do emerytury pozostawali w stosunku pracy”.

Art. 6 ustawy nowelizującej pozostaje także w sprzeczności z zasadą zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz wynikającą z niej zasadą bezpieczeństwa prawnego jednostki. Naruszenie wymienionych zasad, w ocenie Wnioskodawców, polega na tym, że wprowadzenie do ustawy emerytalnej regulacji art. 103a spowodowało rażącą zmianę stanu prawnego, „mimo wcześniejszych zapowiedzi i prowadzonej wcześniej polityki państwa”.

Grupa senatorów podkreśla, że celem uchylenia w 2009 r. art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej była realizacja programu „Solidarność pokoleń, tj. działania dla zwiększenia aktywności zawodowej osób w wieku 50+”. W okresie nieobowiązania kwestionowanej obecnie regulacji wzrósł odsetek zatrudnienia osób w wieku powyżej 50. roku życia z 28% do 32%. Obecnie ustawodawca, odstępując od dotychczasowego rozwiązania, jednoznacznie

odstępnie także od swojej wcześniejszej polityki, czym, z pewnością, zdaniem Grupy senatorów, osłabia zaufanie obywateli do państwa.

Z kolei, naruszenia przez kwestionowany przepis art. 21, art. 64 Konstytucji i art. 1 Protokołu Dodatkowego Nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności Grupa senatorów upatruje w tym, że regulacja zawarta w art. 6 ustawy nowelizującej ingeruje w prawo własności oraz w istniejący stan majątkowy osób świadczących pracę z równoczesnym pobieraniem emerytury. Ingerencja w prawa majątkowe omawianej grupy emerytów polega na tym, że osoby te niejednokrotnie, uwzględniając swoje aktualne możliwości dochodowe, podejmowały różnorodne decyzje życiowe, w tym decyzje majątkowe, np. zaciągnęły kredyty. Ingerencja w stan majątkowy omawianej grupy emerytów, zdaniem Wnioskodawców, nie znajduje żadnego usprawiedliwienia, gdyż osoby te prawo łączenia zatrudnienia z pobieraniem emerytury bez konieczności uprzedniego rozwiązania stosunku pracy nabyły słusznie, albowiem zgodnie z obowiązującymi przepisami. Ponadto, wskazują Wnioskodawcy, emeryci ci łączą pracę zawodową z pobieraniem świadczenia najczęściej z uwagi na to, że kwota emerytury nie jest wysoka i nie pozwala im na utrzymanie godziwego poziomu życia.

Nie można podzielić zarzutów, sformułowanych przez Grupę senatorów pod adresem art. 6 ustawy nowelizującej, z następujących powodów.

Zakwestionowany we wniosku przepis stanowi, że: «[w] ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227, z późn. zm.) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 103 ust. 1 i 2 otrzymują brzmienie:

"1. Prawo do emerytur i rent ulega zawieszeniu lub świadczenia te ulegają zmniejszeniu na zasadach określonych w art. 103a-106.

2. Przepisu ust. 1 nie stosuje się do emerytów, którzy ukończyli 60 lat (kobiety) lub 65 lat (mężczyźni), z zastrzeżeniem art. 103a.";

2) po art. 103 dodaje się art. 103a w brzmieniu:

"Art. 103a. Prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego."»

Z zakresu zaskarżenia, określonego w *petitum* wniosku, jak i z treści tego pisma wynika, że Wnioskodawcy nie kwestionują samego wprowadzenia do ustawy emerytalnej, mniej korzystnego dla emerytów, rozwiązania, uzależniającego wypłatę emerytury osobom, które nabyły prawo do tego świadczenia i uzyskały stosowną decyzję organu rentowego w tym przedmiocie, od uprzedniego rozwiązania przez nie dotychczasowego stosunku zatrudnienia (dodany art. 103a w ustawie emerytalnej).

Konstytucyjne wątpliwości Grupy senatorów budzi natomiast, wynikająca z art. 6 ustawy nowelizującej, norma intertemporalna, nakazująca stosowanie nowego prawa, pogarszającego sytuację prawną pracujących emerytów, do osób, które przed dniem 1 stycznia 2011 r., tj. przed dniem wejścia w życie art. 103a ustawy emerytalnej, łączyły pobieranie emerytury z zatrudnieniem u dotychczasowego pracodawcy.

Istota przedstawionego problemu sprowadza się zatem do oceny, czy spełnione zostały konstytucyjne wymagania dla regulacji pogarszających dotychczasową sytuację prawną osób, które przed dniem 1 stycznia 2011 r. uzyskały decyzje ustalające prawo do emerytury i na tej podstawie, w tym dniu, pobierały świadczenie, łącząc je z kontynuowaniem stosunku pracy istniejącego bezpośrednio przed dniem uzyskania wskazanej decyzji organu rentowego.

Należy jednakże zaznaczyć, że choć art. 103a ustawy nowelizującej wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2011 r., to do wskazanej we wniosku grupy osób, zgodnie z art. 28 ustawy nowelizującej, znajdzie on zastosowanie z dniem 1 października 2011 r.

Odnosząc się do zarzutów, sformułowanych pod adresem art. 6 ustawy nowelizującej, wypada na wstępie przypomnieć, że norma, uzależniająca pobieranie świadczenia emerytalnego od uprzedniego rozwiązania przez emeryta stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego świadczył on pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, nie jest nową w polskim prawie ubezpieczeń społecznych.

Ustawa emerytalna, w początkowym okresie obowiązywania, nie wprowadzała warunku rozwiązania przez emeryta dotychczasowego stosunku pracy dla wypłaty emerytury. Przewidywała natomiast, tak jak i obecnie, zawieszenie prawa do emerytury lub zmniejszenie jej wysokości jedynie dla osób pobierających tzw. wcześniejszą emeryturę. Zmniejszenie, a także i zawieszenie prawa do emerytury, zgodnie z obowiązującym ówczesnie (a także obecnie) stanem prawnym, oparte jednakże było i jest na kryterium wysokości uzyskiwanego przez emeryta przychodu ze źródeł wymienionych w ustawie (art. 103 ust. 1 i art. 104 ustawy emerytalnej). Instytucje ograniczenia wysokości emerytury i zawieszenia emerytury w przypadku osiągnięcia przychodu, zgodnie z art. 103 ust. 2 ustawy emerytalnej, nie miały i nie mają nadal zastosowania do osób, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny, tj. 60 lat - kobiety i 65 lat - mężczyźni. Wysokość przychodów osiąganych przez te osoby, także ze stosunku pracy, nie ma znaczenia dla wysokości pobieranej przez nie emerytury.

Ustawą z dnia 21 stycznia 2000 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 9, poz. 118) w art. 103 ustawy emerytalnej dodany został ustęp 2a, zgodnie z którym, „[p]rawo do emerytury

ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego."

Zgodnie z art. 103 ust. 2 ustawy emerytalnej, wprowadzone ograniczenie pobierania emerytury dotyczyło także tych emerytów, którzy ukończyli powszechny wiek emerytalny.

Przepis art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej wszedł w życie z dniem 1 lipca 2000 r. i miał on zastosowanie nie tylko w stosunku do osób, które prawo do emerytury nabyły po tej dacie, ale także do tych emerytów, którzy pobierali już emerytury na podstawie przepisów dotychczasowych, niewymagających dla uzyskania wypłaty świadczenia uprzedniego rozwiązania stosunku pracy, istniejącego bezpośrednio przed uzyskaniem decyzji stwierdzającej nabycie prawa do emerytury. Innymi słowy, po dniu 1 lipca 2000 r. również dla osób, które przed tym dniem uzyskały decyzje organu rentowego ustalające prawo do emerytury i w tym dniu łączyły pobieranie tego świadczenia z pozostawaniem w stosunku pracy z pracodawcą, u którego były zatrudnione bezpośrednio przed nabyciem uprawnień emerytalnych, wypłata świadczenia uzależniona została od uprzedniego rozwiązania przez nie wskazanego stosunku pracy. Nie było natomiast przeszkód prawnych, aby następnego dnia po rozwiązaniu stosunku pracy został on ponownie nawiązany.

Przepis art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej został uchylony z dniem 8 stycznia 2009 r. ustawą z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz. U. Nr 228, poz. 1507 ze zm.).

Z przedstawionego stanu prawnego wynika, że kwestionowane przez Grupę senatorów rozwiązanie art. 6 ustawy nowelizującej nie jest wyłącznie adresowane do osób, które przeszły na emeryturę po uchyleniu art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej. Dotyczy ono dwóch grup osób, które przed dniem 1

stycznia 2011 r. pobierały emeryturę z jednoczesnym zatrudnieniem u pracodawcy, z którym łączył je stosunek pracy bezpośrednio przed uzyskaniem decyzji organu rentowego, i - wobec treści art. 28 ustawy nowelizującej - zatrudnienie to będą kontynuować w dniu 30 września 2011 r., bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy. Należy bowiem zauważyć, że nie ma obecnie przeszkód do ponownego zatrudnienia emeryta przez tego samego pracodawcę. Jeśli chodzi zaś o dzień 30 września 2011 r., jako dzień zatrudnienia, dla wyznaczenia adresatów kwestionowanego we wniosku rozwiązania, to jest to data istotna, gdyż nie można wykluczyć sytuacji, że przed dniem 1 października 2011 r. niektóre stosunki pracy mogą zostać rozwiązane z innych przyczyn niż wejście w życie art. 103a ustawy emerytalnej, jak choćby z przyczyn leżących po stronie pracodawcy.

Pierwsza grupa adresatów kwestionowanej we wniosku regulacji to osoby, które przed dniem 8 stycznia 2009 r., tj. dniem wejścia w życie ustawy o emeryturach kapitałowych, kontynuowały zatrudnienie u dotychczasowego pracodawcy i miały zawieszony prawo do emerytury na podstawie dotychczas obowiązującego art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, zaś po uchyleniu tego przepisu rozpoczęły pobieranie emerytury z równoczesnym zatrudnieniem u tego samego pracodawcy i zatrudnienie to kontynuują.

Druga grupa to osoby, które uzyskały decyzje ustalające prawo do emerytury lub spełniły wszystkie warunki nabycia prawa do emerytury w okresie od dnia 9 stycznia 2009 r. do dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej i przed tym dniem nie zaprzestały pracy u pracodawcy, z którym wiązał je stosunek pracy bezpośrednio przed nabyciem uprawnień do emerytury (uzyskaniem decyzji organu rentowego).

Należy w tym miejscu uczynić jednakże zastrzeżenie, że kwestionowane rozwiązanie - wobec wskazanych wyżej regulacji określających dopuszczalną wielkość osiąganych przychodów przez osoby pobierające wcześniejsze emerytury - może nie mieć zastosowania do wszystkich emerytów z omawianej

grupy, łączących prawo do wcześniejszej emerytury z zatrudnieniem na podstawie przepisów dotychczasowych. W przypadku bowiem osiągnięcia przychodu przewyższającego wielkości określone w art. 104 ust. 7 ustawy emerytalnej, prawo do emerytury, zgodnie z tym przepisem, ulega zawieszeniu na jego podstawie.

Rozwiązanie zawarte w poprzednio obowiązującym art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej było tożsame z regulacją przyjętą w aktualnie obowiązującym art. 103a ustawy emerytalnej. Brzmienie obu przepisów jest bowiem takie samo. Tożsamy jest także kontekst normatywny obu przepisów. Tożsame jest również rozwiązanie, nakazujące stosowanie nowej regulacji, zakazującej łączenia pobierania emerytury z zatrudnieniem u dotychczasowego pracodawcy bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy, do osób, które przed dniem wejścia w życie ustawy łączyły pobieranie emerytury z dotychczasowym świadczeniem pracy.

Podobne są również cele, dla których wprowadzone były oba przepisy.

Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej, uprzednie uchylenie art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, w ramach realizacji programu „Solidarność pokoleń - działania dla zwiększenia aktywności zawodowej osób po 50-tym roku życia”, zostało ocenione jako „działanie zbyt daleko idące” w sytuacji kryzysu gospodarczego i pojawiających się trudności na rynku pracy. Zgłaszane były postulaty, aby zmodyfikować obecne rozwiązania. Uchylenie art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej było oceniane przez Polską Konfederację Pracodawców Prywatnych „Lewiatan” jako utrudnienie w działalności gospodarczej. Uznano, że zgłaszane postulaty są uzasadnione.

Projektodawcy ustawy nowelizującej, przyjętej następnie przez Parlament, wskazywali też na pogłębiający się deficyt budżetu Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i konieczność jego zasilania z budżetu państwa.

Podkreślano, że „w warunkach kryzysu gospodarczego, gwałtownie spada liczba miejsc pracy, co wymaga podjęcia działań zmierzających do odzyskania miejsc pracy, które obecnie zajmowane są przez emerytów. W dobie kryzysu gospodarczego i spadku dochodów ze składek, rozwiązanie zwiększające równoległe wydatki FUS na emerytury pogłębia deficyt tego funduszu i pośrednio wpływa na wzrost wydatków budżetowych, gdyż zwiększony deficyt w FUS wymaga zwiększonej dotacji uzupełniającej z budżetu państwa.” (uzasadnienie projektu ustawy, Druk Nr 3576 Sejmu VI Kadencji, dostępny na stronach internetowych Sejmu RP).

Wypada w tym miejscu przypomnieć, że zarówno przepis art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, jak i norma, nakazująca stosowanie tego przepisu do osób, które uzyskały prawo do emerytury przed dniem jego wejścia w życie (dniem 1 lipca 2000 r.), były przedmiotem oceny Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. SK 45/04.

Wyrokiem z dnia 7 lutego 2006 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej jest zgodny z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 32 i art. 67 ust. 1 Konstytucji RP i nie jest niezgodny z art. 30, art. 65 ust. 1, art. 70 ust. 5 i art. 73 Konstytucji RP [OTK ZU(A) z 2006 r. Nr 2, poz. 15].

W wyroku tym Trybunał wskazał, że nowa regulacja art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej oznacza, iż „zainteresowane osoby, które nabywają prawo do emerytury, zobowiązane zostały do dokonania wyboru między rozwiązaniem stosunku pracy w celu pobierania emerytury albo kontynuowaniem zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy. Jej konsekwencją jest odsunięcie w czasie możliwości efektywnego korzystania z emerytury do chwili rozwiązania przez ubezpieczonego stosunku pracy z podmiotem, będącym jego pracodawcą bezpośrednio przed dniem nabycia tego prawa. Należy przy tym zwrócić uwagę, że ustawodawca nie zakazuje ponownego zatrudnienia danej osoby przez tego samego pracodawcę. Osoby, które rozwiązały stosunek pracy, mogą ponownie

nawiązać ten stosunek, również z dotychczasowym pracodawcą, nie tracąc prawa do emerytury, jednakże nawiązanie stosunku pracy uzależnione jest od swobodnej decyzji pracodawcy. Pracodawca może zawsze odmówić ponownego zatrudnienia pracownika, który rozwiązał stosunek pracy, i zatrudnić w jego miejsce inną osobę albo powstrzymać się od zatrudnienia pracownika. Konsekwencją zaskarżonego przepisu w razie wypowiedzenia stosunku pracy przez pracownika, który pragnie skorzystać z uprawnień emerytalnych, jest stworzenie pracodawcy dodatkowej okazji dla podejmowania decyzji dotyczących zatrudnienia nowych pracowników. Należy podkreślić, że zaskarżony przepis dotyka wyłącznie osób, które - pomimo osiągniętego wieku emerytalnego - kontynuują swoją dotychczasową działalność zawodową i których podstawowym źródłem utrzymania jest praca zarobkowa. W ich przypadku emerytura stanowi jedynie dodatkowe źródło dochodów i - inaczej niż w przypadku osób, które zakończyły działalność zawodową - nie można mówić o ich ograniczonej zdolności adaptacyjnej." (*op. cit.*, str. 167).

Stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, wyrażone w sprawie o sygn. SK 45/04, zachowuje aktualność również w niniejszej sprawie, wobec identyczności poprzedniej regulacji art. 103 ust. 2a i obecnej - z art. 103a ustawy emerytalnej.

Grupa senatorów, zarzucając niekonstytucyjność art. 6 ustawy nowelizującej, nie wskazała wprowadzić jako wzorca kontroli tego przepisu art. 67 ust. 1 Konstytucji, niemniej jednak, skoro kwestionowane rozwiązanie dotyczy prawa do zabezpieczenia społecznego, to nie sposób, choć w ogólnych zarysach, nie odwołać się do dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego normy konstytucyjnej, wyrażającej prawo do zabezpieczenia społecznego z powodu osiągnięcia wieku emerytalnego, w sytuacji kontynuowania przez emeryta działalności zarobkowej.

W powołanym wyżej wyroku w sprawie o sygn. SK 45/04 Trybunał Konstytucyjny, przypominając swoje dotychczasowe orzecznictwo, dotyczące

dopuszczalności zawieszania lub ograniczania świadczeń emerytalnych, wskazał, że „ograniczenie prawa do uzyskania świadczeń emerytalno-rentowych w sytuacji uzyskiwania innych dochodów, w tym wynagrodzenia z tytułu pracy, jest co do zasady dopuszczalne. Zawieszenie lub ograniczenie tych świadczeń nie powinno jednak przekraczać określonej miary i podlega ocenie z punktu widzenia zasady proporcjonalności i niearbitralności. W tak wyznaczonych granicach ustawodawca ma swobodę określenia konkretnych przesłanek zawieszania lub ograniczania świadczeń emerytalno-rentowych przez osoby uzyskujące dodatkowy dochód lub wynagrodzenie. Realizacja prawa do zabezpieczenia społecznego wymaga sprecyzowania w ustawie przesłanek nabycia i przesłanek korzystania z prawa do emerytury. Rozważany przepis konstytucyjny nie wyklucza uzależnienia pobierania świadczeń emerytalnych od przerwania lub ograniczenia dotychczasowej działalności zawodowej. Trybunał Konstytucyjny nie podziela poglądu skarżącego, że do istoty prawa do zabezpieczenia społecznego należy prawo emerytów, którzy osiągnęli powszechny wiek emerytalny, do pobierania świadczeń emerytalnych bez przerwania dotychczasowej działalności zawodowej. **Umożliwienie pobierania świadczeń emerytalnych bez przerwania działalności zawodowej u dotychczasowego pracodawcy wykracza poza konstytucyjny zakres prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego** (podkreślenie własne). Zaskarżony przepis nie narusza zatem istoty konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego i nie pozbawia wymaganego przez konstytucję minimum życiowego osób, które osiągnęły wiek emerytalny. Należy przy tym podkreślić, że przesłanka zawieszenia prawa do emerytury określona w zaskarżonym przepisie jest w pełni zależna od swobodnego wyboru dokonanego przez zainteresowanego. Ubezpieczony może zawsze doprowadzić do rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą, co umożliwia uzyskanie świadczeń emerytalnych. Osoby, które na gruncie przepisów ustawy nabyły prawo do emerytury, zachowują to prawo,

jednakże realizacja uzależniona jest od rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego całkowite zawieszenie świadczeń w razie nierozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą nie ma charakteru arbitralnego i nie narusza zasady proporcjonalności, ponieważ odpowiada istocie konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego i ma na celu realizację zadań państwa w zakresie zapewnienia pełnego, produktywnego zatrudnienia.” (*op. cit.*, str. 171).

Pogląd, że istotą prawa do zabezpieczenia, wyrażonego w art. 67 ust. 1 Konstytucji, nie jest objęta realizacja świadczeń emerytalnych dla tych osób, które w związku z indywidualnymi predyspozycjami i możliwościami postanowiły nie przerywać działalności zawodowej i dysponują odpowiednimi źródłami z tego tytułu, Trybunał Konstytucyjny wyraził także w wyroku z dnia 11 grudnia 2006 r. w sprawie o sygn. SK 15/06, podkreślając, że „[e]merytura jest w założeniu świadczeniem, które zastępuje, a nie uzupełnia wynagrodzenie ze stosunku pracy. Istota konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego polega zatem na zagwarantowaniu minimalnego poziomu świadczeń dla osób, które osiągnęły wiek emerytalny i zaprzestały w związku z osiągnięciem tego wieku aktywności zawodowej.” [OTK ZU(A) z 2006 r. Nr 11, poz. 170].

Stanowisko to podtrzymał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 27 stycznia 2010 r. w sprawie o sygn. SK 41/07. W wyroku tym Trybunał stwierdził, że „Konstytucja nie nakłada na prawodawcę obowiązku zapewnienia jednostce świadczeń emerytalnych wypłacanych pomimo kontynuowania przez nią aktywności zawodowej” [OTK ZU(A) z 2010 r. Nr 1, poz. 5].

Prawo do emerytury ma niewątpliwie również wymiar prawa majątkowego.

Niemniej jednak, prawo do emerytury - prawo do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego - ma swoją samodzielną konstytucyjną podstawę ochrony (art. 67 ust. 1 ustawy zasadniczej).

Skoro zatem z przedstawionego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika, że na gruncie art. 67 ust. 1 Konstytucji osiągnięcie wieku emerytalnego nie jest jedyną przesłanką wypłaty emerytury, a warunkiem wypłaty tego świadczenia może być zaprzestanie zatrudnienia w związku z osiągnięciem wieku emerytalnego, to nie można przyjąć, że art. 21 i art. 64 Konstytucji wymagają, aby emerytura była wypłacana każdej pracującej osobie po osiągnięciu przez nią wieku emerytalnego, w pełnej wysokości.

Innymi słowy, skoro art. 67 ust. 1 Konstytucji nie wymaga, aby emerytura była wypłacana osobom kontynuującym zatrudnienie, to nie można tym samym uznać, że regulacje dotyczące zasad wypłaty emerytury w razie wykonywania zatrudnienia - zawieszające prawo do emerytury (wypłatę emerytury) lub ograniczające wysokość wypłacanej emerytury, w przypadku kontynuowania pracy przez emeryta, naruszają zasadę ochrony własności i innych praw majątkowych, wyrażonych w art. 21 ust. 1 i art. 64 Konstytucji oraz art. 1 Protokołu Dodatkowego Nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Nie można tym samym przyjąć, że unormowanie dotyczące reguły łączenia emerytury z zatrudnieniem, o jakiej mowa w art. 103a ustawy emerytalnej, przewidujące zawieszenie prawa do emerytury, jest regulacją wyłączeniową (art. 21 ust. 2 Konstytucji i art. 1 zdanie drugie wskazanego wyżej Protokołu do Konwencji).

Zawieszenie prawa do emerytury, o jakim mowa w art. 103a ustawy emerytalnej, nie może być bowiem traktowane jako pozbawienie prawa do emerytury.

Prawo do emerytury, tak jak i prawo do innych świadczeń przewidzianych w ustawie emerytalnej, zgodnie z art. 100 tej ustawy, powstaje *ex lege*, ogólnie mówiąc, z dniem osiągnięcia przez ubezpieczonego, urodzonego po dniu 31 grudnia 1948 r., wieku emerytalnego (art. 24 ustawy emerytalnej), a przez ubezpieczonego urodzonego przed dniem 1 stycznia 1949 r. - po osiągnięciu

wieku emerytalnego i uzyskaniu określonego stażu ubezpieczeniowego - okresu składkowego i nieskładkowego (art. 27 ustawy emerytalnej).

Zawieszenie prawa do emerytury w rozumieniu art. 103a ustawy emerytalnej traktować zatem należy podobnie jak zawieszenie prawa, o jakim mowa w art. 104 tej ustawy, a zatem - jako zawieszenie wypłaty świadczenia (*vide* - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2008 r., sygn. akt I UK 405/07, OSNP z 2009 r. Nr 19-20, poz. 269).

Przepis art. 6 ustawy nowelizującej Wnioskodawcy kwestionują w zakresie, w jakim art. 103a ustawy emerytalnej ma zastosowanie do omówionej wyżej grupy emerytów, tj. do tych osób, które przed dniem 1 stycznia 2011 r. pobierały emeryturę z jednoczesnym zatrudnieniem u dotychczasowego pracodawcy bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy. Kwestionowanemu rozwiązaniu Wnioskodawcy zarzucają naruszenie zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, zasady ochrony praw nabytych oraz zasady *lex retro non agit* (art. 2 Konstytucji) oraz ochrony własności i innych praw majątkowych oraz dopuszczalnych warunków wyłączenia (art. 21, art. 64 Konstytucji i art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności).

Wypada zatem odnotować, że w świetle dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego zasada zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa nie oznacza niemożności zmiany prawa przez ustawodawcę.

Jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 26 kwietnia 1999 r., w sprawie o sygn. K 3/99, z zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa „nie wynika, że każdy może zawsze ufać, iż prawne unormowanie jego praw i obowiązków nie ulegnie na przyszłość zmianie na jego niekorzyść. Ocena zależy od treści dokonywanych przez prawodawcę zmian i sposobu ich wprowadzenia, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności oraz konstytucyjnego systemu wartości” (OTK ZU z 1999 r. Nr 4, poz. 73).

Z kolei, zasada ochrony praw nabytych nie ma charakteru absolutnego i nie wyklucza możliwości znoszenia czy też ograniczania praw podmiotowych. Konstytucyjnie dopuszczalne jest odstępianie od zasady ochrony praw nabytych w szczególnych okolicznościach, gdy przemawia za tym inna zasada konstytucyjna. Wyrażając takie stanowisko w wyroku z dnia 22 czerwca 1999 r., w sprawie o sygn. K 5/99, Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że «"szczególne okoliczności", uzasadniające odejście od ochrony praw nabytych, to "sytuacje nadzwyczaj wyjątkowe, gdy ze względów obiektywnych zachodzi potrzeba dania pierwszeństwa określonej wartości chronionej bądź znajdującej oparcie w przepisach Konstytucji" » (OTK ZU z 1999 r. Nr 5, poz. 100).

W sprawie o sygn. SK 45/04 regulacja, nakazująca zastosowanie instytucji zawieszenia prawa do emerytury (art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej) do tej grupy emerytów, którzy nabyli prawo do emerytury przed dniem 1 lipca 2000 r. i, zgodnie z obowiązującym przed tym dniem stanem prawnym, pobierali emeryturę i kontynuowali zatrudnienie u dotychczasowego pracodawcy bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy, podlegała także ocenie Trybunału Konstytucyjnego w aspekcie zasady ochrony praw nabytych oraz zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa (art. 2 Konstytucji).

Trybunał Konstytucyjny nie dopatrył się naruszenia art. 2 Konstytucji przez normę nakazującą stosowanie art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej do tych osób, które w dniu wejścia w życie tego przepisu uzyskały decyzje organu rentowego ustalające prawo do emerytury lub spełniały wszystkie ustawowe warunki nabycia tego prawa i nadal pracowały u dotychczasowego pracodawcy.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że pobieranie emerytury z jednoczesnym zatrudnieniem jest przywilejem, gdyż ochroną art. 67 ust. 1 Konstytucji objęte jest prawo do uzyskania emerytury po osiągnięciu wieku emerytalnego i po zaprzestaniu pracy zawodowej.

Trybunał Konstytucyjny wskazał, że system ubezpieczenia społecznego stanowi podstawę dla uzasadnionych oczekiwań ubezpieczonego, związanych z uczestnictwem w tym systemie. „[U]stawodawca, posługując się techniką ubezpieczenia społecznego, tworzy określone oczekiwania po stronie jednostki. Ubezpieczenie społeczne jest formą zabezpieczenia społecznego opartą na zasadach przymusu, powszechności, wzajemności, na obowiązku płacenia składek i na roszczeniowym charakterze świadczeń. Dla ochrony praw emerytalno-rentowych szczególne znaczenie ma zasada wzajemności. Świadczenia emerytalno-rentowe stanowią przedmiot praw podmiotowych, nabytych przez ubezpieczonego w związku z jego własnym udziałem w tworzeniu funduszu ubezpieczeniowego. Warunkiem nabycia praw do świadczeń z ubezpieczenia społecznego jest bowiem odpowiedni staż pracy, z czym wiąże się fakt opłacania składek przekazywanych na fundusz ubezpieczeniowy. Wiąż między wkładem pracy pracownika a gromadzonym funduszem ubezpieczeń społecznych stanowi podstawową przesłankę materialną prawa do świadczeń, a zarazem zasadniczy argument na rzecz ochrony tych praw. Z zasadą wzajemności wiąże się ściśle wymóg zachowania proporcjonalności między wysokością opłacanych składek a wysokością świadczeń. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego zasada proporcjonalności nie wyklucza ograniczania rozpiętości wysokości świadczeń w porównaniu z rozpiętością wysokości zarobków i składek, wysokość świadczeń nie powinna jednak nadmiernie odbiegać od wkładu ubezpieczonego w tworzenie funduszu ubezpieczeń społecznych. Zasada wzajemności uzasadnia ochronę zaufania ubezpieczonych w związku z określonym ryzykiem ubezpieczeniowym, związanym z utratą zdolności do pracy lub powstaniem nadmiernych kosztów utrzymania rodziny. Uzasadnione oczekiwania ubezpieczonego w przypadku ubezpieczenia emerytalnego dotyczą sytuacji, w której nie tylko osiągnął on określony wiek, ale również zaprzestał dotychczasowej działalności zawodowej. W tym kontekście **możliwość**

pobierania świadczeń emerytalnych bez przerwania działalności zawodowej u dotychczasowego pracodawcy stanowi przywilej, który wykracza poza powszechnie przyjmowane pojęcie ubezpieczenia społecznego. Ubezpieczony musi liczyć się z tym, że ustawodawca, prowadząc określoną politykę społeczną, może ograniczyć zakres tego przywileju, kierując się interesem publicznym (podkreślenie własne). Na gruncie dotychczasowych przepisów, osoby objęte ustawą o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych mogły racjonalnie zakładać, że w razie zaprzestania działalności zawodowej w związku z osiągnięciem wieku emerytalnego skorzystają ze swego prawa i ułożą swoje plany życiowe, uwzględniając dochody uzyskiwane z tytułu świadczeń emerytalnych. Zaskarżony przepis nie narusza tych usprawiedliwionych oczekiwań jednostki, związanych z realizacją konstytucyjnego prawa do emerytury. **Jednocześnie regulacje ustawowe nie mogły stanowić podstawy dla usprawiedliwionego oczekiwania, że osoby te będą miały zagwarantowane zatrudnienie po osiągnięciu wieku emerytalnego** (podkreślenie własne). Dotyczy to również osób mianowanych na stanowisko profesora zwyczajnego lub profesora nadzwyczajnego, a także pracowników mianowanych w jednostkach Polskiej Akademii Nauk, korzystających ze względnej ochrony stosunku prawnego do 70 roku życia. Jeżeli ustawodawca może wprowadzić regulację umożliwiającą rozwiązanie stosunku pracy z wymienionymi osobami, to tym bardziej może zmusić wymienione osoby do wyboru między kontynuacją zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy a pobieraniem emerytury.” (*op. cit.*, str. 172 - 173).

Przedstawiona przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku w sprawie SK 45/04 argumentacja, przemawiająca za zgodnością art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej z art. 2 Konstytucji, w pełni znajduje zastosowanie także w niniejszej sprawie.

Jak już bowiem wyżej wskazano, treść normatywna tego przepisu i aktualnie obowiązującego art. 103a ustawy emerytalnej jest tożsama. Identycznie też, jak w przypadku wejścia w życie art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, potraktowane zostały przez ustawodawcę osoby, które przed dniem wejścia w życie kwestionowanego rozwiązania pobierały emerytury i jednocześnie kontynuowały zatrudnienie u dotychczasowego pracodawcy. Osoby te bowiem, podobnie jak poprzednio osoby pozostające w dniu 1 lipca 2000 r. w stosunku pracy z pracodawcą, u którego były zatrudnione w dniu nabycia prawa do emerytury, powinny liczyć się z tym, że ustawodawca, prowadząc określoną politykę społeczną, może ograniczyć zakres przywileju, polegającego na możliwości pobierania świadczeń emerytalnych bez przerwania pracy zarobkowej u dotychczasowego pracodawcy (*vide* - wyrok w sprawie SK 45/04, *op. cit.*, str. 173).

Oceniając kwestionowane we wniosku rozwiązanie w płaszczyźnie zasad wyrażonych w art. 2 Konstytucji, nie można także pominąć tego argumentu, że ustawodawca zachował dla osób, które prawo do emerytury nabyły przed dniem 1 stycznia 2011 r. i kontynuowały zatrudnienie u dotychczasowego pracodawcy, dość długi okres na dostosowanie się do nowej sytuacji prawnej.

Ustawa nowelizująca opublikowana wprawdzie została w Dzienniku Ustaw z dnia 30 grudnia 2010 r., a kwestionowany przepis art. 6, zgodnie z art. 30 tej ustawy, wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2011 r., to jednak - zgodnie z art. 28 - „[d]o emerytur przyznanych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy, o której mowa w art. 6, oraz ustawy, o której mowa w art. 18, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, stosuje się, poczynając od dnia 1 października 2011 r.”.

Tak więc ustawodawca zachował dla omawianej grupy osób dziewięćmiesięczny okres umożliwiający im dostosowanie się do nowej sytuacji prawnej.

Nie można również podzielić poglądu Grupy senatorów, że kwestionowane rozwiązanie narusza zasadę *lex retro non agit*.

Zasada niedziałania prawa wstecz bowiem, w świetle utrwalonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, to dyrektywa skierowana pod adresem organów stanowiących prawo, która „polega na tym, że nie należy stanowić norm prawnych, które nakazywałyby stosować nowo ustanowione normy prawne do zdarzeń (rozumianych *sensu largo*), które miały miejsce przed wejściem w życie nowo ustanowionych norm prawnych. W przypadku gdy ustawodawca nakazuje kwalifikować według norm nowych zdarzenia zaistniałe przed wejściem tych nowych norm w życie, mamy do czynienia z ustanowieniem norm z mocą wsteczną (z nadaniem nowym normom mocy wstecznej). Norma nie działa wstecz, jeżeli na jej podstawie należy dokonywać kwalifikacji zdarzeń, które wystąpiły po jej wejściu w życie” (orzeczenie z dnia 28 maja 1986 r., sygn. U. 1/86, OTK z 1986 r., str. 46)» (wyrok w powoływanej sprawie o sygn. SK 45/04, *op. cit.*, str. 174).

Zakwestionowana przez Wnioskodawców norma niewątpliwie działa jedynie na przyszłość.

Nie można zatem uznać, że w omawianym przypadku naruszony został zakaz retroaktywnego działania prawa.

Nie zgodności art. 6 ustawy nowelizującej z zasadą zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa Grupa senatorów upatruje również w tym, że ustawodawca, wprowadzając art. 103a do ustawy emerytalnej, „odstąpił” od swojej wcześniejszej polityki, zmierzającej do zwiększenia aktywności zawodowej i zatrudnienia osób w wieku powyżej 50. roku życia.

Należy zatem zauważyć, że zakwestionowany przepis dotyczy prawa do zabezpieczenia społecznego, którego realizacja - zakres i formy owego zabezpieczenia (art. 67 ust. 1 zdanie drugie Konstytucji) - pozostawiona została ustawodawcy. Z tego też względu, w przypadku prawa do zabezpieczenia

społecznego konstytucyjny zakres ochrony odpowiada istocie tego prawa, która nie może zostać naruszona.

Poza kontrolą Trybunału Konstytucyjnego pozostaje zaś sposób wykonania przysługującej ustawodawcy swobody kształtowania systemu, zapewniającego obywatelom realizację ich konstytucyjnych praw socjalnych, w tym prawa do zabezpieczenia społecznego na wypadek osiągnięcia wieku emerytalnego.

Do ustawodawcy należy zatem wybór rozwiązań prawnych, dotyczących materii zabezpieczenia społecznego na wypadek osiągnięcia wieku emerytalnego, które uznaje on za optymalne z punktu widzenia potrzeb obywateli i wymagań rozwoju gospodarczego kraju, w tym aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej.

Ustawodawca może również dokonywać zmian w obowiązującym systemie realizującym prawa socjalne obywateli, jak również dokonywać zmian w dotychczasowych programach, dotyczących polityki społecznej, w tym polityki dotyczącej programów zatrudnienia, zwłaszcza że także zasada demokratycznego państwa prawnego nie oznacza niezmienności prawa i niezmienności prowadzonej polityki zatrudnienia poszczególnych grup ludności.

Wskazywany przez Grupę senatorów problem zmiany przez władze publiczne polityki zatrudnienia osób w wieku powyżej 50. roku życia pozostaje więc poza oceną konstytucyjności kwestionowanego unormowania.

Leży on bowiem w granicach swobody regulacyjnej przysługującej władzy ustawodawczej, której członkowie, za jej realizację, ponoszą odpowiedzialność polityczną przed swoimi wyborcami.

Z przedstawionych względów, art. 6 ustawy nowelizującej nie można zarzucić naruszenia art. 2 Konstytucji.

Tym samym, kwestionowanemu przepisowi nie można też zarzucić niezgodności z art. 21 i art. 64 Konstytucji oraz art. 1 Protokołu Dodatkowego Nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Jeśli bowiem jako konstytucyjnie dopuszczalne - nienaruszające zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa - ocenić należy pozbawienie osób pobierających emeryturę przywileju w postaci pobierania tego świadczenia z jednoczesnym kontynuowaniem zatrudnienia w ramach stosunku pracy z pracodawcą, u którego osoba ta była zatrudniona bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, to tym samym za zgodne z zasadą proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji) uznać należy zastosowanie tego przepisu do omawianej grupy emerytów. Wprowadzenie kwestionowanego przepisu służyć miało bowiem, o czym była mowa wyżej, ochronie innej wartości konstytucyjnej, a mianowicie ochronie finansów publicznych (*vide* - uzasadnienie projektu). Adresaci kwestionowanej regulacji nie zostali przy tym pozbawieni prawa do emerytury, lecz pozostawiony im został wybór, czy będą uzyskiwać dochód z dotychczasowego stosunku pracy, czy też zechcą korzystać ze świadczeń emerytalnych i w tym celu rozwiążą stosunek pracy z aktualnym pracodawcą, jeśli byli u niego zatrudnieni bezpośrednio przed nabyciem prawa do emerytury. Należy przy tym podkreślić, że również obecnie, po wejściu w życie art. 103a ustawy emerytalnej, podobnie jak w okresie obowiązywania art. 103 ust. 2a tej ustawy, nie ma ustawowego zakazu nawiązania stosunku pracy przez osobę pobierającą emeryturę, również z pracodawcą, u którego emeryt dotychczas pracował.

Instytucji zawieszenia prawa do emerytury zaś, jak już wyżej wskazano, nie można traktować jako ingerencji w prawa majątkowe, i to ingerencji mającej charakter wywłaszczenia.

Oceniając kwestionowane przez Grupę senatorów rozwiązanie ustawy nowelizującej, nie można również pominąć i tego argumentu, że ustawodawca - omawianej grupie osób, w stosunku do których, z powodu dalszego

zatrudnienia, z dniem 1 października 2011 r. zostanie zastosowany art. 103a ustawy emerytalnej - stworzył warunki do uzyskania pewnego rodzaju rekompensaty, polegającej na umożliwieniu im skorzystania z ponownego ustalenia wysokości emerytury.

Ustawą z dnia 10 czerwca 2011 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (w chwili sporządzenia stanowiska oczekuje na ogłoszenie w Dz. U. RP) w ustawie emerytalnej dodany został przepis art. 194c, zgodnie z którym, „[j]eżeli w okresie od dnia 1 stycznia 2009 r. do dnia 30 września 2011 r. emeryt pobierał emeryturę, do której prawo zostało zawieszane od dnia 1 października 2011 r. na podstawie art. 103a, może zgłosić wniosek o ponowne ustalenie wysokości emerytury na zasadach określonych w art. 194d-194h, o ile nie pobrał emerytury wskutek tego zawieszenia przez co najmniej 18 miesięcy.”

Jednocześnie ustawą tą wprowadzone zostały regulacje określające zasady ponownego obliczania wysokości emerytury dla emerytów, dla których wysokość emerytury obliczana jest według reguły określonej w art. 26 i art. 53 ustawy emerytalnej.

Przedstawione argumenty uzasadniają stanowisko, że art. 6 ustawy nowelizującej, w zakresie zakwestionowanym we wniosku Grupy senatorów, jest zgodny z art. 2, art. 21 i art. 64 Konstytucji oraz z art. 1 Protokołu Dodatkowego Nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Z powyższych względów, przedstawiam stanowisko jak na wstępie.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego
Robert Hermand
Zastępca Prokuratora Generalnego